

Kopernik obróci miasto

Nad tunelem Wislostrady zaczęła się budowa Centrum Nauki „Kopernik”. Gmach z ogrodem na dachu, knajpami i planetarium ma nas ścigać nad Wisłę i zapoczątkować odwracanie miasta w stronę rzeki

Dariusz Baroszewicz

Wbiegu pierwszego lo-paty towarzyszyły skoczna muzyka, śmiechy i zarzy. Atrakcją było mocne halet koparek w rytm elektrycznych skrzybiec huk wystrzałów z ciekłego azotu. Na wiał.

- Co za dzień. Piękny dzień. I to słońce - cieszył się Robert Firmhofer, dyrektor Centrum Nauki „Kopernik”. Goszcząc od czasu woda i wznosił toasty. Znad Kieliszków unosiły się magiczne kłęby dymu z kw. suchego lodu, czyli dwutlenku węgla w stanie stałym. Wszyscy jak czarownicy patrzyli na efekt spontanicznej sublimacji.

Naukowcy do topat

Radości nie krył prof. Lukasz Tur-ski, fizyk i szef rady naukowej Kopernika. Wspominał, jak w latach 70. po raz pierwszy zobaczył interaktywnie i multimedialnie eksploratorium w Stanach Zjednoczonych. Marzył, jakby było wspaniałe, gdyby coś podobnego udało się stworzyć w Polsce. - Pamiętam, że wtedy był popularny musical „Człowiek z La Mancha”. W głowie ukwily mi słowa piosenki, by „śnić sny niemożliwe”. Teraz wiadać, że możemy mieć marzenia i próbować je realizować. Warszawa właśnie to robi. Tutaj powstaje najważniejsza inwestycja edukacyjna w Polsce. Nie można wciąż tylko mówić o inwestowaniu w kapitał ludzki, trzeba to w końcu robić - stwierdził prof. Tur-ski.

Po chwili przeproszał wszystkich wczesniejszych i obecnych ministrów nauki oraz edytora głu, prezydentów stolicy i urzędników za to, że wciąż ich nie chodzili, nagabywał, by doprowadzić do budowy Kopernika. - Ale obiecuje, że nie zmienię się aż do zakończenia tej inwestycji - zarłował.

Na koniec przypomniał o marzeniu i sekretarza d. PZPR Władysława Gomułki, by łopata machali też naukowcy. - I ono teraz też się spełni. Do łopateł - oznajmił glosem nieznośnym sprzeciwu.

W szeregularnie ustawili się przed stawiciele rdusza. Łopate najwazniejsza i najpiękniejsza - w kolorze złota - dostala Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy. - Duch Kopernika ogwi Wisłę - stwierdziła pani prezydent. Inakreśliła wizję przyszłości - Warszawa wreszcie zmroci się, swym obliczem do rzeki. Już Stefan Starzyński marzył, by miasto stało frontem do Wisły. Nie zdążył. Teraz nowego dokonamy. Powstanie szlak wodno-rowerowy „Pedaluj i płyn” [rowerem dojeżdżamy do przystanku i dojeżdżamy np. pod Stadion Narodowy]. Będzie promy, miejskie plaże. Chcemy, by warszawiacy i goście spędzali nad Wisłą wolny czas.

Wizytówka i Ikona miasta

Projekt Kopernika powstał w pracowni RA-21 Laboratorium Architektury Jan Kubec z Rudy Śląskiej. Biezwąże w kolorze ziemi będą wykonane w Niemczech z betonu zbrojonego włóknem szklanym. Inka technologia pozwoliła na utworzenie dowolnych kształtów okładzin. Nie będzie rytmu. Woda ma spływać zągłębieniami w ele-

KRZYSZTOF MILLER



Hanna Gronkiewicz-Waltz wbiaja złotą łopate pod Centrum Nauki „Kopernik”. Tuż obok, jej zastępca Jacek Wojciechowicz, odpowiedzialny za miejsce inwestycji

wągli. W dachu pojawi się sześć kraterów wpuszczających światło do środka, a na nim - ogród geologiczny.

- To nieodwracalna zmiana w krajo-brazie architektonicznej i urbanistycznej Warszawy. Ale także zmiana w polskiej edukacji. Zamiast starych wychowawców tworzymy przestrzeń do przeprowadzenia doświadczeń. W planetarium zanurzymy się w przetrzeniu mikro- i makrokosmosu. Park Odkrywców zapewni kontakt z naturą i Wisłą - wyliczał idee projektu Centrum Nauki „Kopernik” dyrektor Firmhofer.

Budowa zajmie generalnemu wykonawcy firmie Warbud, dwa lata. Inwestycja jest skomplikowana. Trzeba przełożyć wszystkie sieci elektryczne i wodno-kanalizacyjną, które teraz obciążają tunel Wislostrady. Dlatego zosstanie on najpierw odkopany. Z jednej strony trzeba zbudować zbiornik na mał techniczny. I tak do niego wszystkie rury i kable potrzebne Kopernikowi i drogowcom.

Gmach Centrum Nauki nie może się oprzeć na stopie tunelu. Konstrukcję nośną utworzy więc ruszt z żelbetu wsparty na fundamentach po bokach podziemnej trasy. Czyli budynek będzie się wspierać nośną jak most na niewidocznych filarach. W czasie całej inwestycji ruch w tunelu ma się odbywać bez żadnych przerw.

- Za 2-4 miesiące oddamy nowy obiekt do użytkowania. To będzie wizytówka Warszawy, a dla nas dobra referencja - stwierdził Wojdzimierz Woźdarczyk, prezes Warbudu.

Robert Firmhofer uważa, że Kopernik stanie się nową ikoną architektoniczną stolicy, taką jak np. Biblioteka Uniwersytecka, która działa tuż obok. ●